Cypis, Ona jest szalona

A ona chce minetę i napier* fete
Jest odjebana w mini w klubie kutasa ślini
I napalona, warczy, mineta nie wystarczy
Jej dziura chce kocura
Co w piździe jej pohula

Chcesz kocura do piżdziska
Koleżanki to kurwiska
Tak jak ty szalufie jeden
Chu* w dupie miałaś 7
Jednej nocy
O mój boże, choć do kibla to ci włożę
Choć do kibla albo fury, to cię jebnę z grubej rury
I zaleje jak nescafe
Z twojej pizdy zorbie szafę
Będzie szybko, jak na speedzie
Jak ci kutas w dupę idzie
A ty mocno rozluźniona
W kroku lekko spierd*
Ale ja się nie dziwię
Na jej widok sam się krzywię

A ona chce minetę i napier* fete
Jest odjebana w mini w klubie kutasa ślini
I napalona, warczy, mineta nie wystarczy
Jej dziura chce kocura
Co w piździe jej pohula

Ona daje
Nie przestaje
Wypucuje każdą faję
Taką zdzirę to zajadą
Tylko czekaj, świry jadą
DJ rucha, daje radę
Rucha ją za lemoniadę
Jeszcze gratis lód dostała, żeby lepiej się starała
I to właśnie jest patola, w ryju ma mego pitola
Robi fotki , jaki słodki
Nie po jajach, mam łaskotki
Kiz mizi, titititi, jeszcze raz obciągnij mi
I koledze tak na szybko
Dalej jazda, łysa pipko

A ona chce minetę i napier* fete
Jest odjebana w mini w klubie kutasa ślini
I napalona, warczy, mineta nie wystarczy
Jej dziura chce kocura
Co w piździe jej pohula

Ona już klimat czuje
Leci w kiblu na dwa chu*
No i trzeci się przyłączył
Ciągnie dobrze, w ustach skończył
I wykończył ją totalnie
Zaraz ją kolejny walnie
Za martini chu* ślini, nikt nie widział takiej świni
Która leci z kim popadnie
Zaraz pizda się rozpadnie
Bo dymana jest na ful, nie odmawia swoich dziur
Ene due rike fake już wypina swoją srakę
Najebana jest jebana na imprezie aż do rana

A ona chce minetę i napier* fete
Jest odjebana w mini w klubie kutasa ślini

I napalona, warczy, mineta nie wystarczy
Jej dziura chce kocura
Co w piździe jej pohula